

Sygn. akt IV K 508/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2019 roku

**Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie IV Wydział Karny**

**w składzie:**

Przewodniczący: SSR Tomasz Ładny

Protokolant: Monika Zarzycka

Prokurator: -----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5.09.2019r.

sprawy **M. N.**, s. J. i E., ur. (...) w W.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 13 kwietnia 2019 roku w W. przy ul. (...) prowadził pojazd mechaniczny marki (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym znajdując się w stanie nietrzeźwości przy zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu I- 0,83 mg/l, II- 0,81 mg/l, III-0,66 mg/l, IV-0,69 mg/l, V-0,65mg/l,

**tj. o czyn z art. 178a § 1 kk**

orzeka:

I. Ustalając, że oskarżony **M. N.** popełnił zarzucany mu czyn wyczerpujący znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 kk, na mocy art. 66§1 i 2 kk i art. 67§1 kk postępowanie przeciwko niemu warunkowo umarza na okres 2 (dwóch) lat tytułem próby,

II. Na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 43a§1 kk w zw. z art. 39 pkt 3 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 (jednego) roku oraz świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 1.000 (tysiąc) złotych;

III. Na podstawie art. 63 § 4 kk na poczet środka karnego zalicza oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od 13 kwietnia 2019 roku;

IV. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 210 (dwieście dziesięciu) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych, w tym kwotę 100 (sto) złotych tytułem opłaty.

**Sygn. akt IV K 508/19**

## UZASADNIENIE

**Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

M. N. ma 43 lata i w kwietniu 2019 r. wynajmował dom znajdujący w W. przy ulicy (...). Dnia 13 kwietnia 2019 r. postanowił zamontować radio w swoim samochodzie marki (...) o nr rej. (...), który to pojazd zaparkował na wysokości posesji usytuowanej przy ulicy (...) w W.. M. N. w trakcie prac związanych z montażem radia samochodowego spożywał

alkohol w postaci piwa. W tym samym czasie J. G. (1) zauważył w pobliżu miejsca zamieszkania w/w samochód oraz siedzącego w nim w środku M. N., który w tym czasie palił papierosy i wyrzucał ich niedopałki przez okno pojazdu. J. G. (1) w związku z licznymi kradzieżami mającymi miejsce w okolicy, widząc kolejny raz samochód (...) z M. N. w środku, powziął podejrzenie, iż kierowca (...) może obserwować okolicę. W związku z tym J. G. (1) postanowił o powyższym powiadomić Policję, jednakże najpierw wyszedł do M. N. i dosadnie zwrócił mu uwagę na wyrzucanie niedopałków papierosów. W trakcie rozmowy J. G. (1) odniósł wrażenie, że kierowca (...) jest pod wpływem alkoholu. W związku z tym J. G. (1) poszedł do domu po telefon, którym wykonał zdjęcia pojazdu oraz M. N., a po 10 minutach od rozmowy z kierowcą (...) wykonał połączenie na numer alarmowy 112, gdzie poinformował dyspozytora o postoju pojazdu (...) przy swojej posesji i podejrzeniu, że kierujący jest pod wpływem alkoholu, a także o fakcie przemieszczania się samochodu.

M. N. w związku z impulsywną reakcją J. G. (1), z obawy że J. G. (1) może uszkodzić jego samochód w przypadku pozostawienia go na wysokości posesji przy ulicy (...), postanowił, pomimo spożycia alkoholu, przestawić samochód i przejechał w stronę posesji usytuowanej przy ulicy (...).

W związku z telefonem J. G. (1) na numer alarmowy 112, o godzinie 8:20 funkcjonariusze Policji: asp. S. P. oraz st. sierż. M. S., pełniący służbę w patrolu zmotoryzowanym radiowozem oznakowanym, udali się na ulicę (...). Funkcjonariusze przybyli na miejsce po 15 minutach i na wysokości posesji przy ulicy (...) ujawnili zaparkowany samochód (...) o nr rej. (...). Funkcjonariusze podjęli czynności kontrolne i ujawnili, iż wewnątrz pojazdu znajdował się M. N., który w trakcie bełkotliwej wypowiedzi wyjaśnił, że spożywał alkohol i przestawił samochód, ponieważ nieznany mężczyzna zwrócił mu uwagę na postój (...) przed swoją posesją, w związku z czym zdecydował się przeparkować pojazd, aby nie denerwować wymienionego mężczyzny. W związku z powyższym funkcjonariusze przebadali kierującego na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu za pomocą urządzenia (...) z wynikami: I badanie - 0,83 mg/l oraz II badanie - 0,81 mg/l. Wobec tego M. N. został zatrzymany przez policjantów, a następnie przewieziony do KP (...). Samochód (...) przekazano za oświadczeniem A. K.. W następstwie zatrzymania M. N., po przetransportowaniu do KP (...), wykonano badanie na zawartość alkoholu we krwi za pomocą urządzenia (...) z wynikami: I badanie - 0,65 mg/l, II badanie - 0,69 mg/l, III badanie - 0,65 mg/l.

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:** wyjaśnień oskarżonego M. N. (k. 24, 57-59), zeznań świadka J. G. (1) (k. 12v, 58), zeznań świadka S. P. (k. 15v), notatki urzędowej (k. 1-1v), protokołu zatrzymania osoby (k. 2-2v), protokołu użycia alkosensora i alkometru (k. 6-7v), protokołów oględzin (k. 16-17), umowy o pracę (k. 38-39), dokumentacji lekarskiej (k. 40-77), wywiadu środowiskowego (k. 112-114), danych o karalności (k. 27).

M. N. w toku postępowania przygotowawczego (k. 24) jaki i na rozprawie głównej (k. 57-59) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Jak wyjaśnił, zakupił samochód marki (...) za niewielką sumę pieniędzy i w związku tym, że z wykształcenia jest mechanikiem, naprawiał samodzielnie samochód i zainwestował w niego sumę znacznie przewyższającą wartość zakupu. W dniu 13 kwietnia 2019 r. postanowił zamontować w pojeździe zakupione 2 dni wcześniej radio. Samochód zaparkował koło posesji usytuowanej przy ulicy (...). W trakcie prac przy samochodzie spożywał alkohol w postaci piwa. Po upływie godziny od rozpoczęcia montażu, podszedł do niego sąsiad i zaczął robić mu zdjęcia w czasie, gdy siedział w samochodzie. Dodał, że na miejscu pojawiła się również żona w/w sąsiada i krzycząc na niego pytała co robi przy posesji. M. N., mimo iż zdawał sobie sprawę z faktu spożywania alkoholu, z obawy o potencjalne uszkodzenie swojego samochodu przez sąsiada, zdecydował się przeparkować pojazd. Po przejechaniu niewielkiej odległości zaparkował na wysokości posesji przy ul. (...). Oskarżony wskazał, że nie miał zamiaru jeździć pojazdem dalej niż to było konieczne. Chciał wyłącznie przeparkować samochód w obawie o jego potencjalne uszkodzenie przez krewkiego sąsiada.

Oskarżony oświadczył, że zdaje sobie sprawę z naganności swojego występkę i że nie dopuściłby się tego, gdyby nie zaistniały wskazane okoliczności. Oskarżony wskazał, że spożywał piwo przy montażu radia samochodowego i nie miał zamiaru prowadzenia samochodu po spożyciu alkoholu. Dodał, że ma świadomość potencjalnych konsekwencji prowadzenia samochodu pod wpływem alkoholu.

**Sąd zważył, co następuje:**

Mając na względzie treść wszystkich przeprowadzonych w niniejszej sprawie dowodów, Sąd uznał, iż potwierdziły one – ponad wszelką wątpliwość – sprawstwo i winę M. N. w odniesieniu do zarzucanego mu czynu. Za przyjęciem odpowiedzialności oskarżonego świadczą zarówno jego wyjaśnienia, albowiem oskarżony na żadnym etapie postępowania nie negował, iż dopuścił się zarzucanego występkę, jak i pozostały zabezpieczony materiał dowodowy, w tym zwłaszcza zeznania świadków J. G. (1) i S. P. oraz dowody z dokumentów, w szczególności zaś protokoły użycia alkosensora i alkomatu.

Wyjaśnienia oskarżonego Sąd uznał za wiarygodne w całości, albowiem były one konsekwentne w toku całego postępowania, logiczne, a nadto spójne z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym. M. N. przyznał się do prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości, zrelacjonował okoliczności, w jakich doszło do spożycia przez niego alkoholu, odnosząc się do jego rodzaju oraz ilości. Wyniki badań stanu trzeźwości – analizowane przez przyzmat zasad wiedzy i doświadczenia życiowego – nakazują przyjąć, iż wyjaśnienia oskarżonego polegały w tym zakresie na prawdzie. Sąd uwzględnił również twierdzenia oskarżonego co do przyczyny, która legła u podstaw podjęcia decyzji o kierowaniu pojazdem, a którą była konieczność przeparkowania samochodu w obawie przed jego uszkodzeniem przez nerwowego sąsiada. Argumentacja oskarżonego zasadniczo znajduje bowiem potwierdzenie w materiałach sprawy, w tym zwłaszcza w zeznaniach świadka S. P. jak i częściowo w zeznaniach J. G. (1). W toku postępowania nie ujawnił się nadto żaden dowód przeciwny. Jakkolwiek motywacja oskarżonego nie ekskulpuje go w zakresie zarzucanego czynu, to jednak wpływa na ocenę zachowania oskarżonego. Z jednej bowiem strony oskarżony winien zdawać sobie sprawę z tego, iż nie powinien poruszać się samochodem tuż po spożyciu alkoholu wobec jakichkolwiek okoliczności, w tym potencjalnego uszkodzenia pojazdu przez osobę trzecią. Z drugiej jednak, oskarżony nie wsiadł do pojazdu z błędnego dla niego powodu. Samochód (...) stanowi dla oskarżonego przedmiot istotnej wartości, w który włożył wiele pracy i realnie obawiał się o jego uszkodzenie przez J. G. (1). Faktem jest, że oskarżony mógł poinformować sąsiada, że mieszka niedaleko i nie może przestawić samochodu wobec bycia pod wpływem alkoholu. Zdaniem Sądu, deklarowana przez oskarżonego obawa o zagrożenie dla pojazdu ze strony sąsiada przyczyniła się do dokonania błędnej oceny sytuacji, a w efekcie podjęcia decyzji o samodzielnym prowadzeniu auta. Jakkolwiek decyzja ta musi być oceniana negatywnie z punktu widzenia przepisów prawa karnego, to jednak ogół okoliczności sprawy uzasadnia przekonanie, iż oskarżony nie dopuścił się popełnionego czynu, gdyby nie zaszły wskazane okoliczności. Przede wszystkim wobec deklaracji oskarżonego, zgodnie z którą nie jeździłby samochodem, gdyby J. G. (1) nie zwrócił mu uwagi w sposób, który wywołał u oskarżonego strach o los pojazdu.

Ustalając stan faktyczny Sąd uwzględnił w całości zeznania świadka J. G. (1) ujawnione w toku rozprawy głównej uznając, że stanowią one wartościowy materiał dowodowy, stanowiący podstawę dokonania ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Wyżej wymieniony nie tylko był świadkiem prowadzenia pojazdu przez oskarżonego, ale również miał z oskarżonym bezpośredni kontakt. Świadek wskazał, iż to właśnie M. N. prowadził pojazd marki (...) o nr rej. (...), a nadto zrelacjonował, że od mężczyzny wyczuwalna była woń alkoholu, co między innymi skłoniło go do wezwania na miejsce zdarzenia policji. Zeznania J. G. (1) były logiczne i w znakomitej większości spójne z pozostałym materiałem dowodowym, w tym wyjaśnieniami oskarżonego M. N., wobec czego nie sposób było je kwestionować.

Koherentne z depozycjami J. G. (2), były również zeznania świadka S. P. funkcjonariusza Wydziału Ruchu Drogowego Komendy (...), który brał udział w interwencji podejmowanej wobec oskarżonego. Świadek rzeczowo opisał ogół czynności procesowych dokonanych z udziałem M. N., w tym poddanie ww. badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, zakończone wynikiem pozytywnym, wskazującym na stan nietrzeźwości. Dodatkowo oskarżony przyznał w obecności świadka, iż w dniu zdarzenia spożywał alkohol w postaci piwa (co następnie potwierdził własnoręcznym podpisem złożonym do protokołu badania alkosensorem i alkometem - k. 6v, 7v, nadto w złożonych następnie wyjaśnieniach). W ocenie Sądu, zeznania świadka nie mogły budzić żadnych wątpliwości, co do ich wiarygodności. Należy stwierdzić, że świadek jest osobą obcą w stosunku do oskarżonego i jako taki nie miał powodu, aby bezpodstawnie ją obciążać. Jako funkcjonariusz Policji, świadek wykonywał czynności służbowe, a więc działał w sposób rutynowy, z należytą starannością i wnikliwością. Zeznania S. P. należało zatem uznać za w pełni wiarygodne i zgodne z rzeczywistym przebiegiem zdarzeń.

Podobnie za nie budzące wątpliwości Sąd uznał treść protokołów użycia urządzeń kontrolno – pomiarowych, służących do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu w postaci (...) w wersji (...) o numerze seryjnym (...) oraz (...) numerze seryjnym (...), które potwierdziły, że M. N. znajdował się w chwili zdarzenia w stanie nietrzeźwości, z kolejno uzyskanymi wynikami: w I badaniu – 0,83 mg/l, w II badaniu – 0,81 mg/l, w III badaniu - 0,66 mg/l, w IV badaniu – 0,69 mg/l oraz w V badaniu 0,65 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Odnosnie pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie, zaliczonych w poczet materiału dowodowego na podstawie art. 394 § 1 i 2 k.p.k., Sąd uwzględnił je przy ustalaniu stanu faktycznego, nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności ani prawdziwości zawartych w nich treści.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego Sąd uznał, że wina oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu, nie budzi żadnych wątpliwości. Oskarżony M. N. prowadził pojazd mechaniczny znajdując się w stanie nietrzeźwości, a tym samym swoim zachowaniem wypełnił wszystkie znamiona przestępstwa określonego w art. 178a § 1 k.k. Zgodnie z art. 115 § 16 k.k. stan nietrzeźwości zachodzi wówczas, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub wówczas, gdy zawartość alkoholu w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Badanie powietrza wydychanego na zawartość alkoholu, aby było wiarygodne, musi zostać przeprowadzone co najmniej dwukrotnie, w odstępie czasowym nie mniejszym aniżeli 15 minut. Ustalony przebieg zdarzeń bezspornie wskazuje na naruszenie przez M. N. normy art. 178a § 1 k.k. Oskarżony został bowiem pięciokrotnie poddany badaniu stanu trzeźwości (przy czym pomiędzy pierwszym a ostatnim badaniem nastąpiła ponad godzinna przerwa), każdy z uzyskanych wyników jednoznacznie wskazywał na obecność alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu, z czego dwa pierwsze pomiary w ilości prawie dwukrotnie przekraczającej próg ustawowy.

Sam fakt prowadzenia pojazdu w takim stanie pociąga za sobą odpowiedzialność karną, choćby jazda przebiegała prawidłowo i nie prowadziła do naruszenia zasad ruchu drogowego. Kryminalizacja prowadzenia pojazdu przez osobę będącą pod wpływem alkoholu lub podobnie działającego środka znajduje przy tym uzasadnienie w fakcie, iż tego rodzaju kierowcy stanowią ogromne zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powietrznym czy wodnym i winni być z niego wyeliminowani, gdyż ich właściwości psychosomatyczne i zdolność prawidłowej reakcji są zakłócone, co niewątpliwie ma miejsce na skutek spożycia alkoholu i powodować może nieobliczalne skutki dla życia, zdrowia i mienia innych użytkowników dróg publicznych. M. N. – jakkolwiek nie naraził nikogo na utratę życia lub zdrowia – to stanowił realne zagrożenie na drodze, czego dowodem jest fakt, iż poruszał się pojazdem pomimo bycia w stanie nietrzeźwości.

Zdaniem Sądu, oskarżony działał z winą umyślną. Wiedział bowiem, że spożył wcześniej alkohol, zaś pomiędzy jego wypiciem, a prowadzeniem pojazdu upłynął niewielki odstęp czasu. M. N. jest osobą dorosłą, zatem ma wystarczające rozeznanie i wiedzę życiową, by znać skutki spożycia alkoholu, czas jego spalania i konsekwencje prawne kierowania w stanie nietrzeźwości. Zdaniem Sądu, strach przed zniszczeniem samochodu przez agresywnego sąsiada nie usprawiedliwia zachowania oskarżonego. Skoro bowiem po upływie krótkiego okresu czasu od spożycia alkoholu, oskarżony jak wskazali świadkowie bełkotał, co M. N. potwierdził, winno to uzmysłwić mu własny stan. Z jednej strony bowiem z okoliczności sprawy nie wynika, aby zachodziła jakakolwiek potrzeba przeparkowania samochodu, albowiem J. G. (1) wyraził w nerwowy sposób swoje stanowisko co do zaparkowania samochodu przed swoją posesją. Z drugiej strony, motywacja oskarżonego wskazuje, iż działał on z chęci uchronienia swojego samochodu, o wartości można by rzec sentymentalnej, przed potencjalnym zniszczeniem i jedynym jego zamiarem było przeparkowanie (...), aby sąsiad się uspokoił.

Uwzględniając jednak ogół okoliczności niniejszej sprawy i uznając, że zostały spełnione przesłanki określone w art. 66 § 1 i 2 k.k. – w szczególności, zaś że wina i społeczna szkodliwość czynu zarzucanego oskarżonego nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego jak dotąd za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego, w szczególności

nie popełni przestępstwa – Sąd zastosował wobec M. N. środek probacyjny w postaci warunkowego umorzenia postępowanie karnego na okres 2 lat tytułem próby.

Zdaniem Sądu w przedmiotowej sprawie spełnione zostały zarówno ogólne przesłanki warunkowego umorzenia postępowania opisane w art. 66 § 1 k.k., jak i przesłanka z art. 66 § 2 k.k. Czyn zarzucony oskarżonemu zagrożony jest karą pozbawienia wolności do lat 2. Przepięstwo przez niego popełnione, godzące w dobro jakim jest bezpieczeñstwo w komunikacji, jest co do zasady szkodliwe społecznie. Jednakże w okolicznościach niniejszej sprawy, gdy zważy się, że oskarżony działał pod wpływem impulsu, z troski o rzecz w jego odczuciu wartościową, w której usprawnienie włożył mnóstwo wysiłku, to jednak zachowanie to nie niosło to za sobą żadnych poważnych następstw, nie można przyjąć, żeby zachowanie oskarżonego było czynem szczególnie wysoko zawinionym i szkodliwym społecznie. Jak wynika z akt sprawy, oskarżony tylko przestawił samochód i przejechał kilkanaście do kilkudziesięciu metrów, po czym zaparkował samochód i wyłączył silnik, a następnie kontynuował montaż radia, co potwierdza zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Uwadze Sądu nie uszedł nadto fakt, iż oskarżony jechał ulicą osiedlową, gdzie natężenie ruchu było znikome.

Wydając rozstrzygnięcie o warunkowym umorzeniu postępowania, Sąd uwzględnił również okoliczność, że oskarżony prowadzi ustabilizowany tryb życia. Nie był przy tym nigdy karany, co uzasadnia przekonanie, iż czyn którego się dopuścił miał charakter incydentalny. Oskarżony nie utrudniał swoim zachowaniem postępowania karnego; stawiał się w Sądzie, pomimo iż uczestnictwo w rozprawie głównej było jego prawem, nie zaś obowiązkiem. M. N. na żadnym etapie postępowania nie negował swego sprawstwa, złożył również obszernie wyjaśnienia, które w znacznym stopniu przyczyniły się do ustalenia stanu faktycznego. W toku postępowania sądowego wyraził zaś skruchę z powodu zaistniałej sytuacji i zadeklarował gotowość poniesienia odpowiedzialności za popełniony przez siebie występki. Postawa oskarżonego wskazuje zatem, iż od samego początku rozumiał on naganność swego czynu. W ocenie Sądu nie zachodzi też ryzyko, że oskarżony popełni podobny czyn w przyszłości. Fakt, iż M. N. postawiono zarzut popełnienia przestępstwa, skierowano przeciwko niemu akt oskarżenia oraz zatrzymano prawo jazdy, stanowił bowiem dla dotychczas niekaranego M. N. wystarczającą dolegliwość.

Sąd, celem umocnienia oskarżonego w postawie zgodnej z przepisami prawa, jak również celem zwiększenia kontroli nad oskarżonym, z uwagi na możliwość podjęcia postępowania warunkowo umorzonego, ustalił w stosunku do niego dwuletni okres próby. Zdaniem Sądu wskazany okres pozwoli na zweryfikowanie tego, czy pozytywna prognoza kryminologiczna istniejąca wobec osoby oskarżonego i leżąca u podstaw orzeczenia środka probacyjnego, okaże się trafna.

Orzekając w przedmiocie środków karnych, Sąd zastosował przepis art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 3 k.k. i na tej podstawie orzekł w stosunku do oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres jednego roku. Siadając za kierownicą dokonał samodzielnie oceny sytuacji i podjął ryzyko, którego w tej chwili musi ponieść konsekwencje. Sąd orzekł więc wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów, aczkolwiek jedynie na okres jednego roku uznając, że eliminacja oskarżonego z ruchu drogowego będzie dla niego dodatkową mobilizacją do życia w zgodzie z obowiązującymi normami prawnymi oraz dobitniej uświadomi mu zagrożenie, jakie stwarzają w ruchu drogowym nietrzeźwi kierujący, będący niemal plagą na polskich drogach. Alkohol zmniejsza bowiem szybkość ich reakcji, powoduje błędną ocenę odległości i szybkości, ogranicza pole widzenia, a nadto pogarsza koordynację oraz koncentrację kierującego. Zdaniem Sądu, orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych jest w pełni zasadne, albowiem Sąd i tak zastosował wobec oskarżonego lżejszy środek reakcji karnej w postaci warunkowego umorzenia postępowania. Odstąpienie do orzeczenia omawianego środka karnego, którego wymierzenie jest obligatoryjne w przypadku skazania za czyn z art. 178a § 1 k.k., byłoby możliwe jedynie w przypadku wystąpienia szczególnych okoliczności. Za takie nie może zaś uchodzić motywacja oskarżonego, czy jego sprzeczne z zasadami elementarnej wiedzy i doświadczenia życiowego przeświadczenie, że powinien przeparkować samochód. Okres jednego roku, na jaki Sąd orzekł zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, będzie dla oskarżonego wystarczającą dolegliwością oraz spełni cele w zakresie prewencji generalnej, jak i szczególnej oraz dobitniej uświadomi jej naganność jej zachowania.

Na poczet zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych Sąd na podstawie art. 63 § 4 k.k. zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 13 kwietnia 2019r.

By wzmocnić aspekt prewencyjny zastosowanych środków oddziaływania prawnego, Sąd na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 39 § 7 k.k. orzekł wobec M. N. również świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 1.000 zł. Świadczenie pieniężne będzie dodatkową, odczuwalną represją karną, współmierną do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu. Jednocześnie, w ocenie Sądu, oskarżony ma możliwości zarobkowe pozwalające na zapłatę tej kwoty, bez nadmiernego uszczerbku dla niego.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. oraz art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych i zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 210 zł, w tym kwotę 100 zł tytułem opłaty uznając, że sytuacja materialna oskarżonego uzasadnia możliwość ich bezproblemowej spłaty.